



krótko

Zginęli górnicy

GÓRNICtwo. W kopalni „Ziemowit” w Łędzinach zginął 37-letni górnik. Do wypadku doszło 13 kwietnia rano 650 metrów pod ziemią. Górnik pracował w kopalni od 19 lat. Do wypadku doszło na godzinę przed szczęśliwym zakończeniem akcji ratowniczej w kopalni „Siltech” w Zabrze, gdzie sześciu górników spędziło w zawalonym chodniku pod ziemią ponad 14 godzin. Kolejny górnik zginął 15 kwietnia. Do wypadku doszło w kopalni „Murcki – Staszic” w Katowicach, 500 metrów pod ziemią. Górnik był doświadczonym pracownikiem, miał 37 lat. To dziewiąta w tym roku ofiara wypadków w polskim górnictwie i piąta w kopalniach węgla kamiennego.

W poniedziałek 19 kwietnia **trumny z ciałami Krystyny Bochenek i Grzegorza Dolniaka** wystawiono w Katowicach.

Mieszkańcy naszego regionu mogli składać hołd tragicznie zmarłym śląskim parlamentarzystom, którzy zginęli w katastrofie prezydenckiego Tu-154 pod Smoleńskiem, w kaplicy cmentarza komunalnego przy ul. Murckowskiej. Warty przy trumnach pełnili żołnierze oraz strażnicy miejscy z Katowic i Będzina – rodzinnych miast tragicznie zmarłych.

Pogrzeb wicemarszałek Senatu Krystyny Bochenek i wiceprzewodniczącego klubu parlamentarnego Platformy Obywatelskiej Grzegorza Dolniaka przewidziano na czwartek 22 kwietnia.

Więcej o uroczystościach pogrzebowych w następnym numerze. ■

Pogrzeby parlamentarzystów Wrócili na Śląsk



KS. ROMAN CHROWY

Przez trzy dni Ślązacy odwiedzali kaplicę cmentarza komunalnego w Katowicach, aby złożyć hołd tragicznie zmarłym parlamentarzystom

Poetycka modlitwa przed teatrem



MIROSLAW RZEPKA

Katowiccy aktorzy uczcili pamięć tragicznie zmarłych w katastrofie samolotu prezydenckiego pod Smoleńskiem. Spotkanie odbyło się przed Teatrem Śląskim im. Stanisława Wyspiańskiego. 16 kwietnia o godz. 20.00 przed głównym wejściem aktorzy recytowali patriotyczne teksty oraz polską poezję. Można było usłyszeć wiersze ks. Jana Twardowskiego, Zbigniewa Herberta i wielu innych wybitnych poetów. Szczególnie wrażenie na słuchaczach wywarło „Przesłanie Pana Cogito” – wiersz Herberta zachęcający do wiernego trwania. „Ocalałeś nie po to aby żyć/masz mało czasu trzeba dać świadectwo” – niosły się po katowickim rynku słowa poety. W spotkaniu wzięło udział kilkuset mieszkańców Katowic. ■

KATOWICE. Aktorzy uczcili ofiary katastrofy, czytając poezję

Nie zmarnujemy tej śmierci



W uroczystości wzięły udział rodziny pomordowanych w Katyniu w 1940 roku, mieszkańcy oraz władze miasta

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ. – Katyń, Głoga Polska, zabija. 70 lat temu i dziś Nie możemy zmarnować tego cierpienia, tej śmierci – mówił w Jastrzębiu ks. Bernard Czerniecki, kapelan jastrzębskiej „Solidarności”. 16 kwietnia w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa

odprawiona została Msza św. w intencji polskich oficerów pomordowanych w Katyniu i ofiar smoleńskiej katastrofy prezydenckiego samolotu. Na świątyni umieszczono tablicę z nazwiskami dziewięciu mieszkańców Jastrzębia, zamordowanych w Katyniu.

■ K O N D O L E N C J E ■

WSTRZAŚNIĘCI TRAGICZNĄ ŚMIERCIA
PANA PREZYDENTA
LECHA KACZYŃSKIEGO,
JEGO MAŁŻONKI MARII KACZYŃSKIEJ
I WSZYSTKICH PASAŻERÓW
PREZYDENCKIEGO SAMOLOTU,
ŁĄCZYMY SIĘ W ŻAŁOBIE
Z BLISKIMI OFIAR
– SZCZEGÓLNIIE Z RODZINĄ
PANI WICEMARSZAŁEK SENATU RP

śp.

**KRYSTYNY
BOCHENEK**

Wspólnota Zespołu Katolickich
Szkół Ogólnokształcących
nr 1 im. bł. ks. Emila Szramka w Katowicach

Pielgrzymka szafarzy

LEŚNIEWO. Nadzwyczajni szafarze Komunii Świętej z archidiecezji katowickiej pielgrzymowali do sanktuarium w Leśniewie. Mimo żałoby narodowej przybyło ich około 90. Podczas Mszy św., sprawowanej przez ks. prałata Andrzeja Suchonia, duszpasterza nadzwyczajnych szafarzy Komunii św., modlili się za swe rodziny, chorych i zmarłych. Była to już trzecia pielgrzymka z odnowieniem zawierzenia naszej posługi św. Jackowi, patronowi obranemu przez szafarzy w 2008 roku w Kamieniu.



Szafarze uczestniczyli w Drodze Krzyżowej, prowadzącej do miejsca zamieszkania pustelników

Kawałek powstania

KATOWICE. Na rynku od 8 kwietnia wyeksponowano kanał o długości 12 i wysokości 2 m. Przy wejściu znajduje się napis, że kto nie ma ochoty zwiedzać wystawy „Powstańcy warszawscy – dziś wrocławianie”, ma nie wchodzić. W środku znajdują się 22 plansze przedstawiające powstanie warszawskie i jego uczestników, którzy obecnie mieszkają we Wrocławiu. Zainteresowanie

wystawą jest duże. Zwiedzają ją zarówno osoby starsze, jak i uczniowie. Ekspozycję przygotowało Stowarzyszenie Dolnośląska Inicjatywa Historyczna. Po raz pierwszy na ulicach stolicy Dolnego Śląska zaprezentowano ją w ubiegłym roku, w 65. rocznicę wybuchu powstania. Później wystawa odwiedziła kilka innych miast. W Katowicach będzie prezentowana przez miesiąc.

Wspominają ks. Podleskiego

JASTRZĘBIE GÓRNE. 25 kwietnia w kościele św. Katarzyny poświęcona zostanie tablica upamiętniająca zmarłego przed rokiem

ks. Czesława Podleskiego, duszpasterza chorych. Był tu proboszczem w latach 1971–74. Licząca wówczas kilkadziesiąt tys. osób parafia była największą w diecezji. Były to czasy rozwoju jastrzębskich kopalń i związanego z tym napływu ludności z całej Polski. – Ks. Podleski umiał integrować, był bardzo rozmodlony, pogodny. Szybko zdobył sobie sympatię parafian – mówi proboszcz, ks. Wacław Basiak – Wspominamy go w Roku Kapłańskim. Uroczystości rozpoczną się Mszą św. o godz. 16.30.



– Ks. Czesław Podleski, którego upamiętnia tablica, był proboszczem jastrzębskiej parafii w latach jej największego rozwoju – wspomina ks. Wacław Basiak

GOŚĆ KATOWICKI

katowice@goscnieдельник.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice
TELEFON (32) 608 76 76 FAKS (32) 251 50 21
REDAGUJĄ: ks. Roman Chromy – dyrektor oddziału, Anna Burda-Szostek, Mirosław Rzepka

Marsz studentów

Wyraz patriotyzmu

Studenci, wykładowcy oraz pracownicy śląskich uczelni **przeszli w ciszy** ulicami Katowic, by uczcić pamięć ofiar katastrofy pod Smoleńskiem.



MIROSLAW RZEPKA

Marsz ruszył 13 kwietnia z inicjatywy Uniwersytetu Śląskiego z placu Sejmu Śląskiego. Jego uczestnicy dotarli pod Spodek. Tam ułożyli ze zniczy i kwiatów krzyż.

Wśród 96 ofiar katastrofy rządowego samolotu Tu-154 byli absolwenci śląskich uczelni: Krystyna Bochenek, Grzegorz Dolniak i Sławomir Skrzypek.

– Uważam, że teraz tutaj powinienam być. Studenci powinni się jednoczyć nie tylko wtedy, gdy się bawią, ale w takich chwilach również okazywać solidarność – stwierdziła Małgorzata Wiatr. – Rozważam te wydarzenia

z punktu widzenia rodzin, które straciły najbliższych. Straciłam dziadków w wypadku samochodowym, straciłam ojca, który zmarł niespodziewanie, i mogę sobie wyobrazić, co czują bliscy tych, którzy zginęli.

– Niosę białe kwiaty, bo to szlachetny kolor, a ludzie, którzy zginęli, byli bardzo szlachetni – wyznała licealistka Karolina Marcińczak. – Przyszliśmy z koleżanką na marsz, choć nie jesteśmy jeszcze studentkami.

Po prostu czujemy taką potrzebę. Chcemy oddać hołd ludziom, którzy bardzo wiele zrobili dla Polski, świata, ale również dla pojedynczych ludzi.

– Udział w tym marszu jest dla mnie przede wszystkim wyrazem patriotyzmu, ale chcę także pokazać, że łączę się w bólu z rodziną pana prezydenta i wszystkich, którzy zginęli – powiedziała jedna z uczestniczek marszu

Mimo wieczornej pory i deszczu w studenckim marszu wzięło udział ponad 1000 osób

Małgorzata Kosak. – W takich okolicznościach jak dzisiaj chodzi o to, żeby pokazać razem te uczucia, wzajemnie się wspierać.

Jeden ze studentów zapytany o swoje odzucie po prostu się rozplakał. – Nie mogłem na początku uwierzyć w tę katastrofę – mówił przez łzy. – Takie marsze pokazują, że pamiętamy i chcemy być razem. **mr**

Rybnik

Krzyk i ból Katynia

– Zawsze pragnęliśmy, żeby świat dowiedział się o Katyniu. Szkoda, że dowiedział się o naszym krzyku i bólu dopiero przez taką olbrzymią tragedię.

Tak mówiła Krystyna Lelowicz 13 kwietnia, podczas rybnickich uroczystości upamiętniających 70-lecie zbrodni katyńskiej. Na Wschodzie straciła swojego ojca, Karola. Był policjantem na posterunku w Niedobczycach. – Przez wiele lat nie mogliśmy o tym nawet wspominać. Musieliśmy tłumić ból – opowiadała.

W Rybniku na rynku, pod płytą upamiętniającą ofiary nazizmu i stalinizmu, złożono wieniec. Za zamordowanych 70 lat temu oraz



DOMINIK GAJDA

W uroczystości wzięli udział członkowie Rodzin Katyńskich

za ofiary katastrofy z 10 kwietnia tego roku modlili się księża katolicy i proboszcz rybnickiej parafii ewangelicko-augsburskiej ks. Mirosław Sikora. – Po raz kolejny okazało się, jak bardzo krusze jest ludzkie życie. Oni pojechali na jeden dzień, my też czasem wyjeżdżamy na kilka godzin – mówił. Potem uczestnicy uroczystości, przy dźwiękach werbla, przeszli do pobliskiego Gimnazjum nr 1, gdzie znajduje się tablica, upamiętniająca pedagogów, którzy zginęli w Katyniu. W uroczystościach uczestniczył Stanisław Rduch, który 10 kwietnia br. był w Katyniu. Po raz pierwszy na Gólgotę Wschodu pojechał w 1989 r. W Katyniu stracił ojca Franciszka, nauczyciela z Bełku. **a**

Biało-czerwone Katowice

Bądźmy razem



MIROSLAW RZEPKA

– W tym trudnym czasie żałoby **wspierajmy się i módlmy się wspólnie** – zachęcał zebranych w kościele garnizonowym św. Kazimierza ks. prałat Stanisław Puchała.

Przewodniczył on 13 kwietnia Mszy św. Zamiast kazania, proboszcz ks. płk Mirosław Sułek odczytał tekst homilii, którą 10 kwietnia podczas uroczystości katyńskich miał wygłosić zmarły w katastrofie biskup

polowy Wojska Polskiego Tadeusz Płoski.

Uczestnicy modlitwy złożyli kwiaty pod pomnikiem Ofiar Katynia na placu Andrzeja. Wojewoda śląski przekazał im 300 flag narodowych z kirem. Nieopodal pomnika została otwarta wystawa plenerowa „Zbrodnia katyńska”.

Jerzy Urbańczyk ze stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 przypomniał, że setki ofiar Katynia pochodziły ze Śląska.

– Wierzymy, że ofiara życia elit narodu to źródło, które powinno wszystkim uzmysłwić, że taka będzie ojczyzna i taki będzie nasz naród, jakim go sami zbudujemy. Chciejmy wierzyć, że jest to krok do wielkiego narodowego odrodzenia, do pojednania między narodami, do zamknięcia okrutnej

Wojewoda przygotował 300 flag z kirem, dlatego marsz był biało-czerwony

księgi, jaką zgotował narodowi polskiemu i wielu narodom świata sowiecki totalitaryzm – mówił pod pomnikiem dyrektor katowickiego oddziału IPN dr Andrzej Drogoń.

Głos zabrał też wojewoda śląski Zygmunt Łukaszczuk. – Czy my, Polacy, musimy pamiętać o patriotyzmie, o miłości do ojczyzny tylko wówczas, gdy zdarzają się najokrutniejsze tragedie? – pytał. Wyjaśniał, że rozdane uczestnikom marszu flagi mają być pamiątką tych wydarzeń, a także przypomnieniem, że są dni, w których manifestacja miłości do ojczyzny jest potrzebna.

Taką manifestacją stał się marsz milczenia. Jego uczestnicy: odświętnie ubrana młodzież katowickich szkół, przedstawiciele władz, IPN i organizacji kombatanckich,

mieszkańcy Katowic przeszli spod pomnika Ofiar Katynia przed siedzibę Muzeum Śląskiego.

– Początkowo marsz miał być poświęcony oficerom zamordowanym w Katyniu w 1940 roku. Teraz jednak zyskuje zupełnie nowe znaczenie – powiedział rzecznik prasowy Okręgu Śląskiego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Maciej Odorkiewicz. – Pierwszym zadaniem marszu jest upamiętnienie ofiar, drugim – upamiętnienie historii i przekazanie jej młodzieży. Niestety, dochodzi trzeci cel, którym jest upamiętnienie prezydenta Lecha Kaczyńskiego, jego żony oraz wszystkich osób, które zginęły w katastrofie pod Smoleńskiem.

Celem marszu było Muzeum Śląskie. Można tam oglądać wystawę „Śląskie ofiary Katynia”.

Księga kondolencyjna

Wciąż wpisują

Żeby czyjeś oczy mogły się otworzyć, czyjeś musiały się zamknąć – napisała w wystawionej w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach księdze kondolencyjnej pani Anna.

Księga została wystawiona już w sobotę, 10 kwietnia. Na początku chętnych było tak wielu, że ustawiały się długie kolejki, a pierwsza księga została zapelniona do 14 kwietnia i trzeba było wystawić nowy tom. 15 kwietnia ruch wokół księgi kondolencyjnej był już znacznie mniejszy, choć – jak zapewniają dyżurujący przy niej urzędnicy – co kilka minut ktoś przychodzi i dokonuje kolejnego wpisu. – Wybierałam prezydenta Lecha Kaczyńskiego na mojego prezydenta, bo zawsze uważałam go za bardzo prawego, uczciwego człowieka, przede wszystkim patriotę, dlatego przysłałam się wpisać – wyznała Maria Stanek-Maślanka. – Nie rozumiem do końca tego, co się wydarzyło. Bardzo mi żal tych wszystkich wspaniałych ludzi. Szkoda też, że dopiero teraz dowiadujemy się o nich tylu dobrych rzeczy.

Wiele wpisów wyraża nadzieję na to, że po tragedii w Polsce dojdzie do pozytywnych zmian. **m**



Maria Stanek-Maślanka wpisuje się do księgi kondolencyjnej

MIROSLAW RZEPKA

Uczcili pamięć ofiar katastrofy

Nie możemy ich zawieść



ANNA BURDA-SZOSTEK

– Zginęli wspaniali ludzie, także absolwenci śląskich uczelni. **Nie jesteśmy w stanie zapełnić luki po nich, ale możemy starać się iść ich drogą i nie zawieść ich** – mówił prof. Wiesław Banyś, rektor Uniwersytetu Śląskiego.

Kilka tysięcy pracowników naukowych i studentów śląskich uczelni wyższych uczestniczyło 14 kwietnia we Mszy św. w katowickiej katedrze Chrystusa Króla, sprawowanej

w intencji ofiar katastrofy pod Smoleńskiem. Przybyliśmy jako środowisko szkół wyższych, z potrzeby serca, tak jak to ma miejsce w całym kraju, aby w okresie żałoby narodowej wspomnieć tyle wspaniałych postaci naszego życia publicznego – powiedział metropolita katowicki abp Damian Zimoń.

Prof. Wiesław Banyś, przemawiając w imieniu środowiska akademickiego, złożył kondolencje rodzinom ofiar katastrofy. Wspominał wicemarszałek Senatu Krynę Bochenek, absolwentkę UŚ, posła Grzegorza Dolniaka, absolwenta Akademii Ekonomicznej, i prezesa NBP Sławomira Skrzypka, absolwenta Politechniki Śląskiej. – Czy można pojąć to, co niepojęte, tak jak ta tragedia? – pytał.

We Mszy św., sprawowanej w katowickiej katedrze w intencji ofiar smoleńskiej katastrofy, uczestniczyli m.in. rektorzy śląskich uczelni wyższych

– Świat nie będzie już nigdy taki sam jak przed sobotą – dodał prof. Banyś.

W czasie Eucharystii kazanie wygłosił ks. dr Tomasz Jaklewicz, zastępca redaktora naczelnego „Gościa Niedzielnego”. – Szukam leku na tę ranę. Leku, który pomógłby się nam pozbierać i iść dalej – mówił. –

Śmierć, cierpienie jest tajemnicą, ale światłem dla nas jest Ewangelia. W niej szukamy odpowiedzi, bez udawania, że wiemy, pokornie, bez arogancji. Przywołał obraz Jezusa płaczącego przy grobie Łazarza. – Ta Boża bezradność wobec cierpienia przynależy jakoś do Jego tajemnicy. Bezradność nie oznacza obojętności. Bóg milczy, nie tłumaczy. On płacze, czyli nie jest nieczuły. Współcierpi z nami. **abs**

■ R E K L A M A ■

eM
radio eM 107.6 FM

Krag Biblijny
ROMAN BRANDSTAETTER

W interpretacji Romana Michalskiego. Słuchaj od poniedziałku do piątku 9.40, 17.15 i 23.50



Jastrzębiacy na uroczystościach pogrzebowych

Hołd dla patrioty

Na uroczystości pogrzebowe pary prezydenckiej wyruszało do Warszawy i do Krakowa wiele osób ze Śląska. **4 autokary odjechały z Jastrzębia.**

Pobudka w niedzielę o 6 rano. Autokary czekały pod jastrzębskim Gwarkiem o godz. 8. Na listach zapisanych było 69 osób. Nie wszyscy dotarli na miejsce zbiórki. Harcerze stawili się w komplecie. W sumie siedemnaście młodych osób w wieku od piętnastu do dwudziestu kilku lat. – Lech Kaczyński był prawdziwym patriotą. To podkreślają nawet jego polityczni przeciwnicy. Dlatego nie może nas tutaj zabraknąć – mówiła Aleksandra Fabisz, zastępca komendanta jastrzębskiego hufca ZHP.

Do Krakowa jechała też kilkunastoosobowa grupa młodzieży z I Liceum Ogólnokształcącego. Młodzi ludzie zaznaczyli, że cenią

prezydenta za to, że stworzył wzorową rodzinę.

Na pogrzeb prezydenckiej pary wybrali się również emeryci. – To był nasz prezydent. Drugiego takiego nie było i nie będzie. Dlatego chcemy towarzyszyć mu w tej ostatniej drodze – podkreślali.

O 9.45 autokary zatrzymują się przed lotniskiem w Balicach. – Robimy 15-minutową przerwę, bo akurat trumny z ciałami prezydenta i jego małżonki przewożone są z lotniska do centrum Krakowa – mówił Roman Foksowicz, kierownik wyjazdu.

Już w autokarach podzielono się według miejsca uczestniczenia w uroczystościach pogrzebowych. Harcerze zdecydowali się



DOMINIK GAJDA

Jastrzębscy harcerze stawili się w autokarze w komplecie

na Błonia. – Wszyscy mówią, że na rynek nie będzie można się dostać. Poza tym na Błoniach będzie mnóstwo naszych kolegów harcerzy – tłumaczyli. Młodzież z liceum postanowiła być jak najbliższej. I ostatecznie znalazła się na środku rynku, tuż przed telebimami. – Dotrwaliśmy do końca, potem złożyliśmy biało-czerwone kwiaty pod samym kościołem Mariackim – mówi Rafał Beń, 17-latek z klasy 1 d.

Każdy inaczej przeżył uroczystości pogrzebowe. Ci z rynku opowiadają, że przed południem na telebimach pokazywano program jednej z telewizyjnych stacji z udziałem polityków. – Wtedy cały rynek zaczął krzyczeć: „Precz! Precz” i skandować: „Bazylika! Bazylika!”. Ktoś zaintonował „Boże,

coś Polskę”. Przedstawicielka delegacji z Kalisza wzywała: „Odmówmy koronkę, w końcu przyjechaliliśmy tutaj na pogrzeb!”. I dopiero około 13.30 na telebimach zobaczyliśmy obraz z kościoła Mariackiego – wspominają licealiści.

– Na Błoniach było zupełnie inaczej. O godzinie 12 odprawiona została Msza święta. Potem na telebimach transmitowane były już uroczystości pogrzebowe. Mieliśmy więc dwie msze – opowiada Anna Majer, która do autokaru zabierała radio, by już w drodze słuchać informacji z Krakowa.

Z Jastrzębia-Zdroju pojechały do Krakowa cztery autokary. Jechało w nich ok. 150 osób. Wielu jastrzębian wybrało się też do Krakowa pociągami, prywatnymi samochodami. **ak**

■ R E K L A M A ■

Zakład Pogrzebowy RESURREXIT (od 1990 r.)

Kompleksowe usługi pogrzebowe w duchu chrześcijańskim

- całodobowy przewóz zmarłych
- pochówek tradycyjny i kremacja
- załatwianie formalności w USC
- załatwianie formalności w ZUS (wypłata zasiłków)

Katowice ul. Sienkiewicza 45
Katowice ul. Warszawska 58
Katowice-Ochojec ul. Jankego 68

Telefony całodobowe:
 0 519 546 085
 0 604 539 606
 032/206 52 76
 032/259 91 20

azbest, acekol, eternit, papa - demontaż i utylizacja na terenie Śląska i Opola

wymiana rynien i rur spustowych, docieplenie elewacji, poddaszy i stropodachów

pokrycia dachowe papami termozgrzewalnymi 29 zł/m² - gwarancja 10 lat

szkolenia BHP i PPOŻ

tel./fax 033 858 20 18, kom. 0 792 013 569, e-mail: azo.gawlik@wp.pl

STRONY INTERNETOWE DLA PARAFII

- ▶ atrakcyjna, przejrzysta szata graficzna
- ▶ możliwość prostej samodzielnej aktualizacji
- ▶ korzystne warunki hostingu
- ▶ inne usługi informatyczne

www.InnyWymiarStron.pl

☎ 600 933 400, 602 186 820 ■ biuro@innywymiarstron.pl

Poseł z Rybnika był w Katyniu 10 kwietnia br.

Cmentarz polskich łez

Poseł Grzegorz Janik z Rybnika też miał lecieć prezydenckim samolotem, ale swoje miejsce oddał rodzinom katyńskim.
Dlatego żyje.

Nigdy w życiu tak nie płakałem, jak wtedy na cmentarzu w Katyniu, kiedy dowiedzieliśmy się o katastrofie prezydenckiego samolotu – mówi. – Bo też nie było nigdy takiej tragedii. Znałem 50 osób spośród 96, które zginęły.

Poseł Janik na uroczystości katyńskie pojechał pociągiem. Wyjazd pomógł zorganizować klub parlamentarny PiS. Do wyboru były trzy możliwości – podróż pociągiem, autobusem lub samolotem. Ponieważ z klubu zgłosiło się blisko 60 osób, postanowili pojechać pociągiem. Te około 15 wolnych miejsc w samolocie oddali rodzinom katyńskim.

Kiedy tam, w Katyniu, oczekiwali na prezydencki samolot, pojawiła się informacja, że coś niedobrego się z nim stało. – Myślałem, że to jakaś awaria, że źle wylądował – wspomina parlamentarzysta. – Lech Kaczyński miał

dotrzeć na miejsce o 11.20. Około 10.50 miejscowego czasu w stronę lotniska pojechały samochody BOR-u i OMON-u. Pomyśleliśmy, że będą eskortować pana prezydenta. Jednak wśród dziennikarzy był jakiś dziwny popłoch. Za chwilę przyszła informacja, że samolot się zapalił, ale pożar został ugaszony, potem, że trzy osoby zginęły. Wreszcie gruchnęła wieść, że samolot się rozbił i że nikt nie przeżył. – Cmentarz w Katyniu, na którym się znajdowaliśmy, zamienił się wtedy w jeden wielki cmentarz polskich łez – wspomina poseł Janik. Z wieloma osobami, które zginęły, poseł był bardzo blisko. – Najbliżej znałem Przemka Gosiewskiego i Olę Natalli-Świat – mówi. – Znałem też prezesa NBP Sławomira Skrzypka. Dwa lata temu spędziłem z nim i Przemkiem sylwestra.

Wspomina też, organizowane przez prezydenta, spotkania noworoczne z parlamentarzystami w Pałacu Prezydenckim. – Lech Kaczyński był bardzo ciepłym, miłym człowiekiem. Potrafił porozmawiać na każdy temat. Ja działałem w komisji sportu, dlatego ten temat jest mi szczególnie bliski. Pamiętam, jak rozmawialiśmy o sukcesach polskich sportowców na olimpiadach. Pan prezydent precyzyjnie, co do sekundy, potrafił podać zwycięskie wyniki olimpijczyków. Miał ogromną wiedzę. **abs**

Nadzwyczajna sesja Sejmiku Województwa Śląskiego Apel o szacunek

Ślązacy ufundują dzwon, który będzie upamiętniał tragedię samolotu prezydenckiego pod Smoleńskiem.

Apel w tej sprawie odczytał 15 kwietnia Mieczysław Barański, Konsul Honorowy Republiki Słowenii w Mysłowicach, w trakcie nadzwyczajnej sesji sejmiku śląskiego. Dzwon prawdopodobnie zawiśnie w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie.

W odczytanim „Apelu do narodu” znalazły się m.in. słowa: „Nad grobami tragicznie zmarłych z morza wylanych łez wytopimy Wielki Dzwon Szacunku Narodowego, który przypominał będzie Polakom na całym świecie, że wartością nadrzędną jest wzajemny szacunek dla Pamięci Narodowej, a także wzajemnie dla siebie na co dzień”.



Czesław Sobierajski, radny z klubu PiS, przedstawił sylwetkę prezydenta Lecha Kaczyńskiego

Podczas nadzwyczajnej 49. sesji Sejmiku Województwa Śląskiego radni wraz z władzami województwa złożyli uroczysty hołd pamięci ofiarom katastrofy samolotu prezydenckiego pod Smoleńskiem. **mr**

■ K O N D O L E N C J E ■

„Śmierć nie kończy ostatecznie życia człowieka, bo jest on przeznaczony do życia nieskończonego, które urzeczywistnia się w Bogu”

(por. Jan Paweł II, Watykan, 2 listopada 1997 r.)

Słowa przegrywają w obliczu tak wielkiej tragedii...

ŁĄCZYMY SIĘ W BÓLU

Z BLISKIMI OFIAR KATASTROFY SAMOLOTU PREZYDENTA RP W SMOLEŃSKU, W SZCZEGÓLNOŚCI MARIII I LECHA KACZYŃSKICH, KRYSZTINY BOCHENEK, MARIUSZA HANDLIKA, GRZEGORZA DOLNIAKA, KS. ADAMA PILCHA, SŁAWOMIRA SKRZYPKA, JANUSZA KOCHANOWSKIEGO, WICEADMIRAŁA ANDRZEJA KARWETY ORAZ GENERAŁA WŁODZIMIERZA POTASIŃSKIEGO

Modlimy się za Zmarłych, zapraszamy mieszkańców do tej modlitwy. W ten sposób pragniemy dać świadectwo ufnej nadziei, która łagodzi ból z powodu rozłąki z Bliskimi.

Jarosław Kania
Przewodniczący Rady Miasta
Ruda Śląska
wraz z Radnymi

Andrzej Stania
Prezydent Miasta
Ruda Śląska

Ruda Śląska, 10 kwietnia 2010 r.



Poseł Grzegorz Janik wpisuje się do książki kondolencyjnej w Urzędzie Miasta w Rybniku

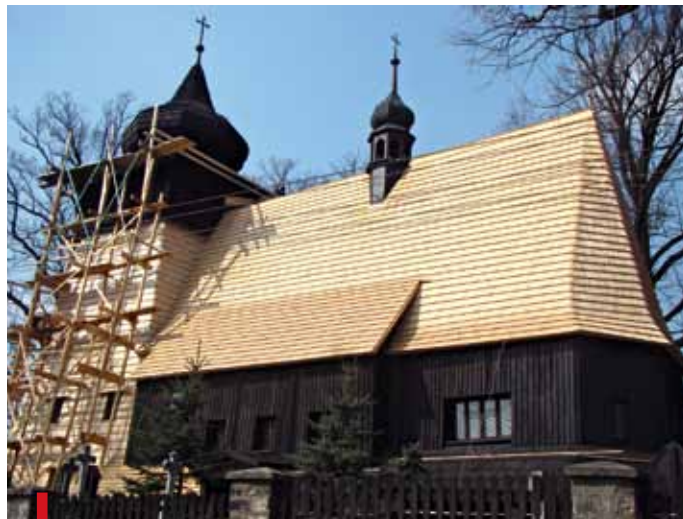
W Łaziskach
Rybnickich
i Dębieńsku

Kościół jak nowe

Od 200 lat zabytkowy kościół Wszystkich Świętych w Łaziskach Rybnickich nie przechodził takiego remontu.

Rozpoczął się naprawą wieży dachowej i wieży XVI-wiecznego kościoła. Renowacja obejmie m.in. wymianę ok. 900 mkw. gontu. – Po rozpoczęciu prac okazało się, że połowa dachu i wieży jest całkowicie zbutwiała – mówi proboszcz, ks. Marian Krzyżowski. – Niektóre elementy po dotknięciu rozsypywały się jak proszek.

Remont dachu konieczny był także z tego powodu, że kościół w Łaziskach zostanie wyposażony w nowoczesny system przeciwpożarowy, polegający na gaszeniu ognia mgłą wodną. Jednak warunkiem montażu odpowiednich



Renowacja kościoła w Łaziskach Rybnickich obejmuje m.in. wymianę gontu i posycia wieży

zabezpieczeń jest właśnie idealny stan dachu. Wymiana jego posycia, która ma zakończyć się w kwietniu 2010 roku, to kolejny etap renowacji świątyni. W 2001 roku zakończono remont jej konstrukcji i konserwację XVI-wiecznego ołtarza głównego. Teraz na odnowienie czekają XVIII-wieczne ołtarze boczne i ambona.

Kościół w Łaziskach jest jednym z najstarszych i najcenniejszych obiektów sakralnych w Polsce. Sensacją na skalę krajową stało się odkrycie dokonane w 1997 roku, w trakcie remontu świątyni. Odślonięto wówczas XVI-wieczną polichromię przedstawiającą m.in. sceny z Nowego Testamentu. 14 maja ub.r., po tym jak robotnicy remontujący XIX-wieczny kościół św. Jerzego w Dębieńsku



– Chcielibyśmy, żeby nowa kopuła stanęła na wieży kościoła w Dębieńsku 14 maja, w rocznicę pożaru – mówi proboszcz, ks. Roman Kiwadowicz

zaprószyli ogień na wieży, prawie doszczętnie spaliła się jej kopuła. Nie minął rok, a przed świątynią stanęła już jej replika. Ma ok. 12 m wysokości i 4 m szerokości u podstawy. Metalowe elementy konstrukcji wykonano w halach produkcyjnych. Obecnie prace przeniesiono na powietrze. Na metalową podstawę nałożono drewniane elementy, które będą teraz objane blachą miedzianą. Kiedy wszystko będzie gotowe, 8-tonową kopułę na wieżę wyciągnie specjalistyczny dźwig. – Jeżeli pogoda dopisze, prace mogą zakończyć się w połowie maja – mówi proboszcz, ks. Roman Kiwadowicz. – Chcielibyśmy, żeby w rocznicę pożaru na wieży stanęła już nowa kopuła.

abs

■ K O N D O L E N C J E ■

Z niewypowiedzianym smutkiem przyjęliśmy informację o tragicznej śmierci w katastrofie lotniczej

śp.

PREZYDENTA RP

LECHA KACZYŃSKIEGO
ORAZ DZIESIĄTEK NAJWAŻNIEJSZYCH
OSÓB W POLSCE,
A TAKŻE RODZIN POMORDOWANYCH
W LESIE KATYŃSKIM

Polska straciła wybitne osoby, które swym czynem i gorącym patriotyzmem kształtowały naszą współczesną Ojczyznę.

W tych trudnych chwilach solidarnie łączymy się z rodzinami tragedii.

Składamy im wyrazy najgłębszego współczucia i żalu.

Zawsze zostaną w naszej pamięci.

Marszałek Bogusław Śmigiełski i Zarząd Województwa Śląskiego
oraz Michał Czarski, przewodniczący Sejmiku Województwa, wraz z radnymi

TVP KATOWICE

■ niedziela 25.04

07.45 Aktualności 07.50 Śląski koncert życzeń 08.45 Śląska lista przebojów 16.45 Pogoda 16.50 W poszukiwaniu drogi – magazyn chrześcijański 17.30 Aktualności 17.55 Pogoda 18.00 Sport 21.45 Aktualności 21.55 Pogoda 22.00 Hat-trick 22.15 Sport

■ poniedziałek 26.04

07.45 Aktualności 08.45 Tygodnik regionalny 16.45 Pogoda 16.50 Rynek jest dla wszystkich 17.00 To brzmi – propozycje 17.30 Aktualności 17.55 Pogoda 18.00 Sport 18.15 Pogoda 18.20 Tygodnik regionalny 18.30 Forum Regionu 19.00 W poszukiwaniu drogi 19.25 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 21.55 Sport 22.10 Pogoda

■ wtorek 27.04

07.45 Aktualności 08.45 Schlesien Journal – magazyn mniejszości niemieckiej 16.45 Pogoda 16.55 Relacje 17.00 Cud zdrowia 17.10 TV Katowice zaprasza 17.30 Aktualności 17.55 Pogoda 18.00 Sport 18.15 Pogoda 18.20 Raport z akcji – magazyn kryminalny 18.30 Bliżej natury 19.00 Wokół nas 19.15 Relacje 19.25 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

■ środa 28.04

07.45 Aktualności 08.45 To brzmi – propozycje 16.45 Pogoda 16.50 Kronika miejska. Dąbrowa Górnicza 17.00 Muzyczny Mix 17.10 TV Katowice zaprasza 17.30 Aktualności 17.55 Pogoda 18.00 Sport 18.15 Pogoda 18.20 Historia zapisana w lesie 18.30 Ludzie i sprawy – magazyn reporterski 19.10 Zaolzie 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

■ czwartek 29.04

07.45 Aktualności 08.45 Kroniki klubowe 16.45 Pogoda 16.50 Kronika miejska. Rybnik 17.00 Raport z akcji 17.30 Aktualności 17.55 Pogoda 18.00 Sport 18.15 Pogoda 18.20 Muzyczny mix 18.30 Uwaga weekend – informator kulturalny 19.15 Rynek jest dla wszystkich 19.25 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

■ piątek 30.04

07.45 Aktualności 08.45 Wokół nas 16.45 Pogoda 16.50 Informator KSM 17.00 Wokół nas 17.30 Aktualności 17.55 Pogoda 18.00 Sport 18.15 Magazyn Meteo 18.20 Po drugiej stronie ulicy 18.50 Nasz reportaż 19.05 Cud zdrowia 19.15 Przygody kota Filemona – serial animowany 19.25 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

■ sobota 1.05

07.45 Aktualności 08.00 Pora na kulturę 08.45 Przygody kota Filemona 16.45 Pogoda 16.50 To brzmi – lista 17.30 Aktualności 17.55 Pogoda 18.00 Sport 18.15 Pogoda 18.20 Program muzyczny 18.35 Podwodna Polska – cykl reportaży 19.00 Pora na kulturę 21.45 Aktualności 21.55 Pogoda 22.00 Po bandzie – magazyn 22.08 Sport